



Działamy przeciw wykluczeniu

2021-09-28

O innowacjach w Programie Rozwoju Sportu na lata 2021-2025 z przewodniczącym Komisji Sportu i Kultury Fizycznej Stanisławem Morycem rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.

Jakie są najbliższe plany Komisji Sportu i Kultury Fizycznej?

Stanisław Moryc: Kontynuujemy pracę nad uchwaleniem Programu Rozwoju Sportu na lata 2021-2025. Jesteśmy po etapie konsultacji z Anną Korfel-Jasińską, zastępczynią Prezydenta Miasta Krakowa, Barbarą Mikołajczyk, dyrektorką Wydziału Sportu, oraz Krzysztofem Kowalem, dyrektorem Zarządu Infrastruktury Sportowej. Zintensyfikowaliśmy konsultacje ze środowiskiem sportowym, by poznać jego zdanie i potrzeby. Swoją uwagę kierujemy w stronę dzieci i młodzieży, ale również proponujemy rozwiązania, które są dla wszystkich mieszkańców oraz dla turystów, którzy coraz częściej do nas przybywają. W nowym programie nie zabraknie znanych, szeroko zakrojonych imprez sportowych, które wpisały się w krakowski kalendarz imprez. Ze względu na to, że mamy bardzo dobre zaplecze sportowe, np. TAURON Arenę, możemy organizować lub współorganizować imprezy rangi mistrzowskiej. W programie znalazły się także zapisy związane z rozbudową ścieżek rowerowych czy poprawą stanu obiektów sportowych. Istotne, abyśmy nie zapominali o tym, że infrastruktura sportowa wymaga tego, by ją budować, unowocześniać, ale i w odpowiednim stanie utrzymywać. Musimy zadbać o bezpieczeństwo oraz by była zapewniona dostępność, by każdy mógł aktywnie rozwijać swoje pasje sportowe.

Jakie zmiany są szykowane w Programie na lata 2021-2025?

SM: Program powinniśmy rozszerzyć o kolejne elementy upowszechniania sportu. Chciałbym zaproponować radnym nowe obszary rozwoju w oparciu o trzy grupy społeczne. To sportowcy z niepełnosprawnościami, kobiety i seniorzy. Powinniśmy w nowym programie położyć większy nacisk na wsparcie sportowców z niepełnosprawnościami. Chciałbym, aby kluby w większym stopniu decydowały się na organizowanie zajęć sportowych dla tej grupy. Dzieje się tak już, ale na małą skalę. Przykładem może być sekcja koszykówki i sekcja szermierki, drużyny Amp Futbolu, w których są osoby z niepełnosprawnościami. Powinniśmy położyć jeszcze większy nacisk na dostępność, aby sport był dla wszystkich. Pokazać, że jesteśmy w stanie stworzyć taką ofertę treningową, z której będą mogli w pełni skorzystać. Jest to cel długofalowy, którego realizację należy zacząć już dziś. Nie wykluczamy – działamy i wspieramy. Do tego niezbędni będą trenerzy przygotowani do takiej pracy. Musimy stworzyć odpowiednie warunki do ich szkolenia. Możliwe, że trzeba będzie stworzyć osobny program, który zapewni środki dla klubów, które zechcą swoje oferty poszerzyć o dodatkowe treningi i sekcje. Cel to zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami takiego dostępu do sportu, jaki mają pełni sportowcy.

Jakie są kolejne grupy społeczne, do których m.in. będzie skierowany program?

SM: Są to seniorzy. Chciałbym, aby osoby w wieku 60-70+ prowadziły, na ile to możliwe, aktywne i zdrowe życie. Doskonale realizują się na zajęciach przygotowywanych przez organizacje pozarządowe. Chciałbym, aby obok Senioraliów odbywały się mistrzostwa sportowe w różnych dyscyplinach dla krakowskich seniorów. Powinniśmy dać im możliwość aktywności, rozwijać ich pasje, zwiększać zaangażowanie, zadbać o profilaktykę, by poprawiać jakość życia i zdrowia. Trzecią grupą są kobiety. Proponuję szeroko otworzyć sport w wielu dyscyplinach dla



**Magiczny
Kraków**

kobiet. Marzy mi się, aby w Krakowie była drużyna kobiet np. w piłce nożnej, która będzie występowała w pucharach europejskich – w Lidze Mistrzów Kobiet. Mam nadzieję, że uruchomimy program pilotażowy na początek wspomagający piłkę nożną kobiet, później inne dyscypliny. Równość i dostępność w sporcie to cel, do którego trzeba dążyć. Nie widzę upowszechniania sportu w Krakowie bez wyżej wspomnianych grup społecznych. Ważne jest, aby w sporcie zawodowym i amatorskim mieć możliwości wyrażenia siebie, cieszyć się treningami, dzielić się sukcesami i smucić porażkami. Być aktywnym niezależnie od ograniczeń i barier, które czasami musimy pokonać.